

















A/

**Aniela Grzesiuk, odznaczona medalem
„Sprawiedliwych wśród Narodów Świata”,
matka Adeli Grzesiuk-Dąbskiej,
dwudziestolecie międzywojenne.**

אניילה גז'סיוק, חסידת אומות העולם, אמה של אדלה
גז'סיוק-דומבסקה, התקופה שבין מלחמות העולם

**Aniela Grzesiuk, honored with the Medal
of the Righteous Among the Nations,
mother of Adela Grzesiuk-Dąbska, 1920s.**

B/

**Feliks Grzesiuk, odznaczony medalem
„Sprawiedliwych wśród Narodów Świata”,
ojciec Adeli Grzesiuk-Dąbskiej,
dwudziestolecie międzywojenne.**

פליקס גז'סיוק, חסיד אומות העולם, אביה של אדלה
גז'סיוק-דומבסקה, התקופה שבין מלחמות העולם

**Feliks Grzesiuk, honored with the Medal
of the Righteous Among the Nations,
father of Adela Grzesiuk-Dąbska, 1920s.**

C/

**Niewykończony dom rodziny Grzesiuków i Gipszów w Chełmie,
1938 rok.**

ביתם הלא גמור של משפחות גז'סיוק וג'יפ'ש בחלם, שנת 1938

Unfinished house of the families Grzesiuk and Gipsz, 1938.

D/

**Dom Grzesiuków, miejsce ukrywania się rodziny Gipsz,
Racheli, Jakuba i Bencjona Drutin (nazwisko po drugim mężu Racheli Gipsz),
1999 rok.**

ביתה של משפחת גז'סיוק, שם הסתתרו בני משפחת גיפש:
רחלה ובניה יעקב גיפש ובנציון דרוטין
(גיפש הוא שם בעלה השני של רחלה)

**The house of the Grzesiuk family. The Gipszs were hiding here,
Rachela, Jakub and Bencjon Drutin (A surname from the second marriage
of Rachela Gipsz), 1999.**

E/

Rachela (Gipsz) Drutin z dziećmi, Jakubem i Bencjonem
(Gipszem) Drutinem, 1946 rok.

רחלה (גיפּש) דרוטין עם בניה,
יעקב ובנציון (גיפּש) דרוטין, שנת 1946

Rachela (Gipsz) Drutin with children: Jakub and Bencjon
(Gipsz) Drutin, 1946.

F/

Rachela (Gipsz) Drutin, matka Jakuba i Bencjona (Gipsz) Drutina, 1985 rok.

רחל (גיפש) דרוטין, אמם של יעקב ובנציון
(גיפש) דרוטין, שנת 1985

Rachela (Gipsz) Drutin, mother of Jakub and Bencjon

(Gipsz) Drutin, 1985.

G/

Adela Grzesiuk-Dąbska, odznaczona medalem

„Sprawiedliwych wśród Narodów Świata”,

córka Anieli i Feliksa Grzesiuków.

**אדלה גד'סיוק-דומבסקה, חסידת אומות העולם,
בתם של אניילה ופליק גד'סיוק**

Adela Grzesiuk-Dąbska, honored with the Medal of the

“Righteous Among the Nations”,

daughter of Aniela and Feliks Grzesiuk.

H/

**Bencjon (Gipsz) Drutin, Ocalony z Holokaustu,
syn Racheli (Gipsz) Drutin.**

בנצ'יון (גיפּש) דרוטין, ניצול שואה, בנה של רחל (גיפּש) דרוטין.

**Bencjon (Gipsz) Drutin, Holocaust Survivor,
son of Rachel (Gipsz) Drutin.**

Na stronie projektu „Światła w ciemności. Sprawiedliwi wśród Narodów Świata” są dostępne:

- [Historia rodziny Grzesiuków](#)
- [Historia rodziny Gipszów](#)

Adela Grzesiuk-Dąbska: Decyzja o ukrywaniu

Gipsz poszedł się schować. Pożegnał się: „Nie będę patrzył, jak moje dzieci będą się męczyć”. Zostawił ją [Gipszową – red.] z dziećmi. Nie widziałam jej cały tydzień. Matka, jak coś kupiła, to dla niej też zaraz odkroiła: „Masz, dla dzieci, zrób coś zjeść.” Taki charakter miała. Mój ojciec świat przeżył, to wiedział jak się żyje.

Gdzieś jest fotografia Gipszowej: dwoje dzieci, za rękę w letniej sukience. Może miała jakąś biżuterię, może nie, nie wiem, bo nic nie miała ze sobą. Nic. Tak przyszła z dziećmi. „Pani Gipszowa, my mieszkamy na froncie, Niemiec nogę postawi, już jest w domu. W niebezpiecznym miejscu mieszkamy”. „A co mam zrobić? Niech mi pan da truciznę.” „Nie dam trucizny. Jestem człowiekiem wojskowym! Nie dam!” Popatrzył na matkę, matka na ojca i do piwnicy. Byli 3 lata u nas.

Bencjon Drutin: Decyzja o ukrywaniu

Mój brat miał wtedy pięć i pół roku, a ja miałem dwanaście i pół roku. Mój ojciec poszedł się schować w innym miejscu. I on nie został przy życiu. My zwróciliśmy się do Grzesiuków, bo nie mieliśmy dokąd iść. Ale Grzesiuk powiedział mojemu ojcu, że jeżeli będziesz potrzebował pomocy, to przyjdź do mnie, ja ci pomogę. I tak było. On mieszkał w naszym mieszkaniu i on nie zapomniał mojemu ojcu, że, on to zrobił [Gerszon Gipsz użyczył Grzesiukom mieszkania przed wojną, kiedy nie mieli gdzie mieszkać – red.]. Tymczasem przyszły Niemcy i to wszystko nic nie warte było. On mógł to dostać bez pieniędzy tak samo. Ale on powiedział mojemu ojcu, że gdy będzie nam ciężko, w getcie, to on nam pomoże. On także nie wiedział, że to będzie trwało prawie dwa lata. Myślał tydzień, dwa tygodnie, trzy tygodnie on pomoże i z powrotem wrócimy do getta.

Adela Grzesiuk-Dąbska: Decision of hiding

Gipsz went to hide. The farewell: “I’m not gonna look, as my kids will be suffering”. He left her (his wife) with kids. I didn’t see her the whole day. Mother, as she bought something, she always left a bit for her: “Take it, make some food”. This is how she was. My father was living long years, he knew how to live.

There is a photo of Gipsz (the wife) somewhere: two kids, hand in hand, summer dress. Maybe she had some jewelry, maybe she didn’t, I don’t know, she didn’t have anything with her. Nothing. So she came with kids. „Mrs Gipsz, we are living on a front, Germans can come, it’s a dangerous place.” “But what shall I do? Please, give me a poison.” „I’m not gonna do that. I am a man of honor. I will not give it to you!”. He looked at my mother, she looked at him and to the basement. They were three years at our place.”

Bencjon Drutin: Decision of hiding

My brother was five and half years old at that time. I was twelve and half. My father went to hide In another place. He didn’t survive. We asked the Grzesiuks, cos we had no place to go. Grzesiuk told my father, that if he needed help, He should come and Grzesiuk would help him. And so it was. He was living in our apartment and didn’t forget, what my father had done for him (Gershon Gipsz allowed the Grzesiuk family to live in his house before the war, as they had no other place to live). Then Germans came and it all had no meaning anymore. He (Grzesiuk) could have got the house without many as well. But he told my father, that if it would be harsh in the ghetto, he would help us. He didn’t know either, that it would last almost two years. He thought: a week, two, maybe three he would help and than we would come back to the ghetto.

Why did they decide to help the Gipszs? /

Dlaczego zdecydowali się pomóc Gipszom?

Why did they ask the Grzesiuk family for help? /

Dlaczego zwrócili się o pomoc do Grzesiuków?

What could they feel, when they were making such decision? /

Jakie emocje towarzyszyły/mogły towarzyszyć im przy podejmowaniu decyzji?

בן ציון דרוטין: ההחלטה להסתתר

אחי היה אז בן חמש וחצי ואני בן שתיים עשרה וחצי. אבא שלי הלך להסתתר במקום אחר. והוא לא שרד. אנחנו פנינו למשפחת גז'סיוק, כי לא היה לנו לאן ללכת. אבל גז'סיוק אמר לאבא שלי שאם תצטרך עזרה, תבוא אליי ואני אעזור לך. וכך היה. הוא גר בדירה שלנו והוא לא שכח לאבא שלי, שזה בזכותו [גרשון גיפש נתן למשפחת גז'סיוק מקום לפני המלחמה, כשלא לא היה להם איפה לגור – המערכת]. בינתיים באו הגרמנים והכול לא היה שווה כלום. הוא יכול היה לקבל את זה גם בלי כסף. אבל הוא אמר לאבא שלי, שכאשר יהיה לנו קשה, בגטו, הוא יעזור לנו. גם הוא לא ידע שזה ייקח כמעט שנתיים. חשב, שבוע, שבועיים, שלושה שבועות, הוא יעזור ונחזור לגטו.

אדלה גז'סיוק-דומבסקה: ההחלטה להסתיר

גיפש הלך להסתתר. הוא נפרד: "אני לא הולך להסתכל איך הילדים שלי יתענו". הוא השאיר אותה [את הגברת גיפש - המערכת] עם הילדים. לא ראיתי אותה כל השבוע. אמא, כשהייתה קונה משהו, הייתה תיכף פורסת גם בשבילה: "קחי, בשביל הילדים, תעשי משהו לאכול". זה היה האופי שלה. אבא שלי עבר המון, אז הוא ידע משהו על החיים.

יש פה איפשהו צילום של גב' גיפש: שני ילדים, מחזיקים ידיים, בשמלה קייצית. אולי היו לה קצת תכשיטים, אולי לא, אני לא יודעת, כי לא היה לה כלום אתה. כלום. ככה היא באה עם הילדים. "גב' גיפש, אנחנו גרים בחזית, הגרמני, רק יעשה צעד והוא כבר בבית. אנחנו גרים במקום מסוכן". "אז מה אני אעשה? תן לי רעל." "אני לא אתן שום רעל. אני איש צבא. לא אתן!". הסתכל על אמא, אמא על אבא – ולמרתף. 3 שנים היו אצלנו.

Adela Grzesiuk-Dąbska: Decision of hiding

Gipsz went to hide. The farewell: "I'm not gonna look, as my kids will be suffering". He left her (his wife) with kids.

I didn't see her the whole day. Mother, as she bought something, she always left a bit for her: "Take it, make some food". This is how she was. My father was living long years, he knew how to live.

There is a photo of Gipsz (the wife) somewhere: two kids, hand in hand, summer dress. Maybe she had some jewelry, maybe she didn't, I don't know, she didn't have anything with her. Nothing. So she came with kids. „Mrs Gipsz, we are living on a front, Germans can come, it's a dangerous place.” „But what shall I do? Please, give me a poison.” „I'm not gonna do that. I am a man of honor. I will not give it to you!”. He looked at my mother, she looked at him and to the basement. They were three years at our place.”

Bencjon Drutin: Decision of hiding

My brother was five and half years old at that time. I was twelve and half. My father went to hide In another place. He didn't survive. We asked the Grzesiuks, cos we had no place to go. Grzesiuk told my father, that if he needed help, He should come and Grzesiuk would help him. And so it was. He was living in our apartment and didn't forget, what my father had done for him (Gershon Gipsz allowed the Grzesiuk family to live in his house before the war, as they had no other place to live). Then Germans came and it all had no meaning anymore. He (Grzesiuk) could have got the house without many as well. But he told my father, that if it would be harsh in the ghetto, he would help us. He didn't know either, that it would last almost two years. He thought: a week, two, maybe three he would help and than we would come back to the ghetto.

Why did they decide to help the Gipszs?

מדוע החליטו לסייע למשפחת גז'סיוק?

Why did they ask the Grzesiuk family for help?

מדוע פנו לעזרה למשפחת גז'סיוק?

What could they feel, when they were making such decision?

אילו רגשות ליוו / יכלו ללוות אותם בעת קבלת ההחלטה?

Na stronie projektu „Światła w ciemności. Sprawiedliwi wśród Narodów Świata” dostępna jest:

→ [Relacja Adeli Grzesiuk-Dąbskiej](#)

→ **What were the conditions in the hideout? Choose the answer**

below / Jakie warunki panowały w kryjówce? איזה תנאים שררו במסתור?

- **Good** / Dobrze / טובים
- **Sufficient** / Wystarczające / מספיקים
- **Very bad** / Bardzo złe / גרועים מאד
- **Unhumanitarian** / Nieludzkie / בלתי אנושיים

→ **Why do you think so?**

→ **What question would you like to ask the Righteous Among the Nations?** / Pytanie, jakie chciałbyś zadać Sprawiedliwej wśród Narodów Świata ?

שאלה הסידת אומות העולם שאלה לניצול שואה?

→ What was happening to Jews in Chełm during the Nazi occupation?

Co działo się z Żydami w Chełmie podczas okupacji niemieckiej?

מה היה קורותיהם של יהודי חלם בזמן הכיבוש הגרמני?

→ What was the Nazi law due to Polish people helping Jews?

Jakie było prawo niemieckie wobec Polaków w kwestii udzielania pomocy Żydom?

מה היה החיק קגרמני כלפי קפולנים לגבי הגשת עזרה ליהודים?

→ Were there any differences between the occupation conditions in Poland and other European countries?

Czy warunki okupacyjne w Polsce różniły się od warunków w innych okupowanych krajach Europy?

האם תנאי הכיבוש בפולין היו שונים מן התנאים בארצות הכיבוש האחרות?

Work Space 1.

Conditions in the hideouts

תנאי קיום במתור

Sytuacja ukrywania i warunki panujące w kryjówe

Basing on the materials please answer the question **What were the life conditions in the hideout? Please choose an answer among the propositions**

על סמך החומרים שקיבלתם ענו על השאלות הבאות
מה היו התנאים לשדרדו במסתווה?
סמנו את התשובה הנכונה מבין הבאות

Na podstawie przedstawionych materiałów proszę udzielić odpowiedzi na pytanie **Jakie warunki panowały w kryjówece? Proszę wybrać właściwą odpowiedź z przedstawionych propozycji**

Adela Grzesiuk: Kryjówka

Piwnica była duża, wilgotna. Dawaliśmy im to, co żeśmy ugotowali, co mogliśmy skombinować. Pościel mama wyprała. Jak jest taka możliwość, bieliznę wypierzemy, rozwiesimy, żeby powietrza trochę mieli. Łóżko było, pierzyna i poduszka. Mama zamknie drzwi i poda jedzenie. Rano ojciec wyniesie wiadro z nieczystościami. Czasem byli na strychu.

Bencjon Drutin: Kryjówka

Siedzieliśmy w piwnicy pod mieszkaniem. W ciemności. Nie było światła. Troszeczkę widzieliśmy przez okienko. Dla nas to wtedy starczyło. Nie było podłogi, były tylko ściany i ziemia. Było mokro. Były takie płyty drzewa, jakby siennik i siano i na tym leżeliśmy jeden koło drugiego cały dzień. Grzesiukowie nie mieli pieniędzy, ale cały czas dzielili z nami te produkty, co sami mieli. A to było bardzo mało. Ale gdy przyszły święta, wtedy jedliśmy dużo. My także świętowaliśmy razem z nimi. Adela była wtedy jeszcze dziewczynką, siedemnaście lat miała. Ona wyjmowała od nas te wszystkie brudy, dawała nam czystą wodę. Ona dawała nam jedzenie. Myśmy byli od niej uzależnieni, bo matka jej była chora kobieta.

Adela Grzesiuk-Dąbska: The hideout

The cellar was big and humid. We were giving them, what we have cooked, what we could arrange. My mother was washing the bed sheets. When it was possible, she was washing and drying their underwear outside, so that they would have some fresh air. There was a bed, a cover and a pillow. Mother was closing the door and bringing food. In the morning father was bringing the closed out. Sometimes they were in the attic.

Bencjon Drutin: The hideout

We were sitting in the hideout under the house. In the darkness. There was no light. We could see a bit through a small window. It was already enough for us at that time. There was no floor, only walls and a ground. It was wet. There was some wood, a straw mattress and so we were laying the whole time. The Grzesiuks had no money, but whatever they had, they were sharing it with us. But when holidays came, we were celebrating with them, we were eating a lot. Adela was a small girl at that time, she was 17. She was taking the closet away and bringing us fresh water. She was giving us food. We were dependent on her, as her mother was sick.

אדלה גז'סיוק: המסתור

המרתף היה גדול, לח. היינו נותנים להם את מה שבישלנו, את מה שהצלחנו איכשהו להשיג. את המצעים אמא כיבסה. אם יש אפשרות, נכבס את המצעים, נתלה, שיהיה להם קצת אוויר. הייתה מיטה, שמיכת חורף וכרית. אמא תסגור את הדלת ותביא אוכל. בבוקר אבא יוציא את הדלי עם ההפרשות. לפעמים הם היו בעליית גג.

בנציון דרוטין: המסתור

ישבנו במרתף, מתחת לדירה. בחושך. לא היה אור. קצת ראינו דרך האשנב. אז זה הספיק לנו. לא הייתה רצפה, היו קירות ואדמה. היה רטוב. היו מין לוחות עץ כאלה, כאילו מזרון, וקש, ועל זה שכבנו אחד ליד השני כל היום. למשפחת גז'סיוק לא היה כסף, אבל כל הזמן התחלקו אתנו במה שהיה להם. וזה היה מעט מעט. אבל כשהגיעו החגים, אז אכלנו הרבה. היינו חוגגים יחד אתם. אדלה הייתה אז עוד ילה, בת שבע עשרה. היא הייתה מוציאה מאיתנו את כל הלכורך, הייתה נותנת לנו מים נקיים. היא הייתה נותנת לנו אוכל. היינו תלויים בה, כי אמא שלה הייתה אישה חולנית.

Adela Grzesiuk-Dąbska: The hideout

The cellar was big and humid. We were giving them, what we have cooked, what we could arrange. My mother was washing the bed sheets. When it was possible, she was washing and drying their underwear outside, so that they would have some fresh air. There was a bed, a cover and a pillow. Mother was closing the door and bringing food. In the morning father was bringing the closed out. Sometimes they were in the attic.

Bencjon Drutin: The hideout

We were sitting in the hideout under the house. In the darkness. There was no light. We could see a bit through a small window. It was already enough for us at that time. There was no floor, only walls and a ground. It was wet. There was some wood, a straw mattress and so we were laying the whole time. The Grzesiuks had no money, but whatever they had, they were sharing it with us. But when holidays came, we were celebrating with them, we were eating a lot. Adela was a small girl at that time, she was 17. She was taking the closet away and bringing us fresh water. She was giving us food. We were dependent on her, as her mother was sick.



Bencjon (Gipsz) Drutin w piwnicy, w której ukrywał się z matką i bratem.

Bencjon (Gipsz) Drutin in a basement where he was hiding with his mother and brother.

Work Space 2.

The risk in the hideout

הסיכונים שבחיים במתור

Zagrożenia w kryjówce

Please look at the materials and write
**a question that you would like to ask the
Righteous**

נא עיינו בהומרים שפניכם
אירלי שאלות הייתם שואלים את המצילים ואת הניצולים

Proszę zapoznać się z materiałami
i zapisać na karce
pytanie, jakie chcielibyście zadać Sprawiedliwej

Adela Grzesiuk-Dąbska: Zagrożenie

W jednym domu myśmy mieszkali, a drugi dom żydowski zajęli folksdojczce. Tu przychodził gubernator miasta z binoklem, wszyscy ważni Niemcy. Nie można było nic mówić, bo u sąsiadów byli Niemcy. Tylko cichutko, na ucho. Co groziło? Kara śmierci. Wszystkich po kolei by zabili. Nikt o nich nie wiedział, nawet ja na początku nie wiedziałam, ani siostra. Najgorzej było dziecinne rzeczy prać tak, aby nikt nie zauważył – bo u nas już małych dzieci nie było. Bo to ludzie chodzą po mieszkaniach, sąsiadka czy ktoś. Była większa obawa przed Polakami jak przez Niemcami. Jak przyszło wyzwolenie, to moja mama mówi: „Pani Gipszowa, ja bym prosiła, żeby pani się przeniosta, bo ja nic od pani nie wzięłam, a zaraz ludzie powiedzą, że ja wzięłam majątek”.

Bencjon Drutin: Zagrożenie

Słyszeliśmy Niemców, bo na górze były dwa sklepy i oni tam przychodzili. I nieraz, jak to dzieci, ja z moim bratem, zaczęliśmy się bawić, nieraz ktoś z nas zaczął się śmiać. To zaraz matka przyszła i zakrywała nam usta. Nieraz też matka moja żegnała się ze mną i z moim bratem, całowaliśmy się, możliwe, że to jest już ostatnia godzina nasza. Bo przyszli i szukali i myśmy byli pewni, że w końcu oni nas znajdą. Grzesiuk powiedział, że on się obawia każdego swego sąsiada. Możliwe, że ten sąsiad jest antysemitą. Możliwe, że on siedzi na majątkach, gdzie kiedyś byli Żydzi. Wszyscy się bali, Grzesiuki się bali i myśmy się bali, że nas odkryją.

Adela Grzesiuk-Dąbska: The danger

We were living in one house, and in the other one there were Volksdeutsch (Polish people of German origin). The mayor of the town and all the important people were coming here. We could not talk at all, cos there were Germans in the house nearby. Only whispering. Why was it risky? Death penalty. They would have killed all of us. Therefore no one knew about the Gipszs on the beginning. Neither I, nor my sister. Washing kids clothes was the hardest task. No one could see that. There where neighbours walking there... There were no little kids in our family... We were more afraid of Poles, than of Germans. When Poland was liberated already, my mother said: “Mrs. Gipsz, it would be good if You change the place, cos I haven’t taken anything from you, but people would say, that I took your possessions...”.

Bencjon Drutin: The danger

We were hearing Germans, as there where two German shops upstairs. They were coming there. Sometimes I was playing with my brother, laughing. Than mother was covering our mouths. Sometimes we were saying goodbye, kissing, we often thought, that it’s our last moment. Cos Germans were coming and searching. We were sure, that they would finally find us. Grzesiuk said, that he was afraid of every neighbor. It could be that the neighbor is anti-Semite. It could be, that he took the Jewish properties. Everyone was afraid.

אדלה גז'סיווק: הסכנות

אנחנו גרנו בבית אחד, ואת הבית השני של היהודים תפסו פולקסדויטשים [אנשים ממוצא גרמני – המערכת]. מושל העיר עם הבינוקל שלו היה בא לכאן, וכל הגרמנים החשובים. אי אפשר היה לדבר, כי אצל השכנים היו גרמנים. רק בשקט בשקט, באוזן. במה הסתכנו? בעונש מוות. היו הורגים את כולם לפי הסדר. אף אחד לא ידע עליהם, אפילו אני לא ידעתי בהתחלה, וגם לא אחותי. הכי גרוע היה לכבס בגדי ילדים, כך שאף אחד לא ישים לב, כי אצלנו כבר לא היו ילדים קטנים. כי הרי אנשים מסתובבים, שכנות נכנסות וכאלה. הפחד מהפולנים היה יותר גדול מאשר מפני הגרמנים. כשהגיע השחרור, אמא שלי אמרה: "גברת גיפש, אני רוצה לבקש ממך שתעברי מכאן, כי אני הרי לא לקחתי ממך שום דבר, ואנשים תיכף יגידו שלקחתי הון."

בנציון דרוטיין: הסכנות

שמענו את הגרמנים, כי למעלה היו שתי חנויות, והם היו באים לשם. לפעמים אחי ואני היינו משחקים, היינו רק ילדים, ולפעמים מישהו היה מתחיל לצחוק. תיכף אמא הייתה באה וחוסמת לנו את הפה. גם לא פעם אמא הייתה נפרדת ממני ומאחי, היינו מתנשקים, כי יכול להיות שזו שעתנו האחרונה. כי באו וחיפשו ואנחנו היינו בטוחים, שבסוף הם ימצאו אותנו. גז'סיווק אמר שהוא חושש מכל אחד מהשכנים שלו. יכול להיות שהשכן הזה אנטישמי, אולי הוא יושב על הון, איפה שהיו פעם יהודים. כולם פחדו. משפחת גז'סיווק פחדו ואנחנו פחדנו שימצאו אותנו.

Adela Grzesiuk-Dąbska: The danger

We were living in one house, and in the other one there were Volksdeutsch (Polish people of German origin). The mayor of the town and all the important people were coming here. We could not talk at all, cos there were Germans in the house nearby. Only whispering. Why was it risky? Death penalty. They would have killed all of us. Therefore no one knew about the Gipszs on the beginning. Neither I, nor my sister. Washing kids clothes was the hardest task. No one could see that. There where neighbours walking there... There were no little kids in our family... We were more afraid of Poles, than of Germans. When Poland was liberated already, my mother said: "Mrs. Gipsz, it would be good if You change the place, cos I haven't taken anything from you, but people would say, that I took your possessions..."

Bencjon Drutin: The danger

We were hearing Germans, as there where two German shops upstairs. They were coming there. Sometimes I was playing with my brother, laughing. Than mother was covering our mouths. Sometimes we were saying goodbye, kissing, we often thought, that it's our last moment. Cos Germans were coming and searching. We were sure, that they would finally find us. Grzesiuk said, that he was afraid of every neighbor. It could be that the neighbor is anti-Semite. It could be, that he took the Jewish properties. Everyone was afraid.

Postawy Polaków względem Żydów w czasie II wojny światowej.

Wybór źródeł:

1. Relacja Szlomo Gorzyczańskiego – Ocalony z Holocaustu przez rodzinę Czechońskich, Tomaszów Lubelski:

Są ludzie co myślą, że Polacy nie zrobili dosyć. To możliwe. W tym czasie byli Polacy, co wzięli Żydów i dali ich do Niemców, oraz tacy, co zabili Żydów. Ludzie muszą wiedzieć, że w tym czasie i tak było. Ale w Polsce byli tacy ludzie, i byli inni. Kto wziął na przechowanie Żydów, to można go było za to zabić – to nie było tak prosto. Weź teraz poproś kogoś, żeby wziął takiego chłopaka jak mnie wtedy i żeby go trzymał w ukryciu dwa lata. To ryzyko, to kosztuje. Nie każdy to może zrobić dzisiaj, nawet Żyd dla Żyda. To samo było w Polsce. Zostałem przy życiu, tak samo mój wujek i jego żona – bo byli Polacy.

2. Postawy Polaków wobec Żydów podczas II wojny światowej zdefiniowane przez Barbarę Engelking z Centrum Badań nad Zagładą Żydów przy Polskiej Akademii Nauk:

1 BEZINTERESOWNA POMOC 2 PŁATNA POMOC 3 ODMOWA POMOCY
4 OBOJĘTNOŚĆ, 5 SZANTAŻ, 6 CZERPANIE MATERIALNYCH KORZYŚCI Z
FAKTU WYDAWANIA ŻYDÓW, 7 ZABÓJSTWA

„Przyglądając się postawom Polaków wobec zagłady Żydów, ich odpowiedziom na „pukający problem moralny”, dochodzę do pesymistycznego wniosku, że skłonność do zła jest bardziej pierwotna i silniejsza niż skłonność do dobra. Pokusa chciwości i poczucie bezkarności, a także zwykła podłość – stanowią potężną mieszankę, której nie daje się zrównoważyć czymś tak ulotnym jak sumienie. Warto przekazywać całą różnorodność i złożoność tych postaw, nie upraszczając, nie generalizując i nie dając łatwych odpowiedzi¹”.

Nieprzychylny stosunek części Polaków do samych Żydów wynikający z antysemityzmu bądź obojętności był powodem tego, że niewielu decydowało się na pomoc Żydom.

Do dziś żywe dyskusje budzi różnorodna ocena ich postępowania. Bierze się pod uwagę realia życia podczas wojny, kontekst czasu i miejsca. Okoliczności te nie zdejmują jednak odpowiedzialności za dokonywane wybory.

Postawa takich ludzi, jak rodzina Grzesiuków, którzy narażając własne życie, decydowali się na pomoc prześladowanym Żydom, zasługuje na naszą pamięć i powinna być uniwersalnym wzorem do naśladowania.

¹ Engelking B., *Pamięć i Zagłada*, Warszawa 2001, s. 12.

Attitudes of Poles towards Jews during World War II

Selection of sources:

1. Szlomo Gorzyczański, Holocaust Survivor (rescued by Polish Czechońscy family in Tomaszów Lubelski):

There are people, who think, that Poles haven't done enough. It's possible. There were Poles, who took Jews and brought them to Germans and Poles who were killing Jews. People need to know about it. But there were also other people in Poland. Germans could kill these ones, who were rescuing Jews – it was not that easy... Just think about it: imagine that someone agrees to take such a boy, as I was and hides him for two years. It's a risk, it costs money. Not everyone can do it today... Even Jew for a Jew. It was the same in Poland. I did survive. And my uncle and aunt as well – thanks to Poles' help.

2. Barbara Engelking (the Center for Holocaust Research at the Polish Academy of Sciences) distinguishes six attitudes of Poles towards Jews during World War II:

- | | | | |
|--------------------------|---|-----------------------|-----------------------|
| 1 ALTRUISTIC HELP | 2 PAID AID | 3 REFUSING AID | 4 INDIFFERENCE |
| 5 BLACKMAIL | 6 TO CASH ON GIVING JEWS TO NAZIS AWAY | 7 MURDERS. | |

“Looking at the attitudes of Poles towards the extermination of the Jews, their answers to the "knocking" moral problem, I come to the pessimistic conclusion, that the propensity to evil is more primitive and stronger than the propensity to do good. The temptation of greed and a sense of impunity, as well as ordinary villainy are a powerful mix, which cannot be balanced with something as ephemeral as a conscience. It is important to see the whole variety and complexity of these attitudes, not to simplify, generalize and do not to give any simple answers¹”.

Unfriendly attitude of Poles towards the Jews due to anti-Semitism or indifference was the reason that only a few Poles decided to help the Jews.

To this day, there are discussions about diverse assessment of Poles towards Jews during the war. It is important to consider the realities of life during the war and the context of the place. However, these circumstances do not carry the responsibility for the decisions away.

The attitude of people such as the Grzesiuk family, who were risking their lives, but chose to help the persecuted Jews, deserves to be remembered and should be a universal behavior model.

¹ Engelking B., *Pamięć i Zagłada*, Warszawa 2001, s. 12.

גישות של פולנים כלפי יהודים בתקופת מלחמת העולם השנייה

מבחר מקורות:

1. שלמה גוז'יצ'נסקי, ניצול שואה (הוצל ע"י משפחת צ'חוניסצ'ה הפולנית בטומאשוב לובלין

"יש אנשים שחושבים שהפולנים לא עשו מספיק. יכול להיות. באותה תקופה היו פולנים שהיו תופסים את היהודים ומוסרים אותם לגרמנים וגם כאלה שבעצמם היו הורגים יהודים. אנשים צריכים לדעת שבתקופה הזאת היה גם ככה. אבל בפולין היו אנשים כאלה והיו גם אחרים. מי שלקח יהודי בשביל להסתיר אותו, אפשר היה להרוג אותו בגלל זה - זה לא היה כל כך פשוט. אפילו עכשיו תבקש ממישהו שיקח ילד כזה, כמו שאני הייתי אז, ושיחזיק אותו מוסתר שנתיים. זה סיכון, זה עולה כסף. לא כל אחד יכול לעשות את זה היום, אפילו יהודי בשביל יהודי. אותו דבר היה בפולין. נשארתי בחיים, וגם דוד שלי ואשתו שרדו, הודות לעזרתם של פולנים."

2. ברברה אנגליקינג (המרכז לחקר השואה באקדמיה הפולנית למדעים) מבחינה בין שבע גישות של פולנים כלפי יהודים בתקופת מלחמת העולם השנייה

- 1 עזרה שלא תלויה בדבר 2 סירוב לעזור 3 עזרה תמורת תשלום
4 אדישות 5 סחטנות 6 מעשי רצח
7 - השגת טובות הנאה מהנאצים תמורת הלשנה על יהודים שהסתתרו מחוץ לגטו

"בבחינת יחס הפולנים כלפי היהודים, תשובותיהם לאור הבעיה המוסרית, מגיעה אני למסקנה הפסימית שהנטייה לרוע הינה יותר פרימיטיבית וחזקה מנטייה לטוב. הפיתוי של תאוות הבצע ותחושת הפטירה מעונש לצד הרשעות הרגילה הנם תערובת חזקה, שאינה ניתנת לאיזון עם משהו זמני כמצפון. חשוב הוא לראות את כל המגוון והמורכבות של הגישות הללו, ולא לפשט ולהכליל ולתת תשובות פשוטות"¹.

היחס העוין של חלק מן הפולנים כלפי היהודים, יחס שנבע מאנטישמיות או משוויון נפש, גרם לכך שפולנים מעטים החליטו לסייע ליהודים.

ויכוח ער על הערכת עמדותיהם ומעשיהם של הפולנים נמשך גם היום. המתווכחים מנסים לקחת בחשבון את מציאות החיים בזמן המלחמה ואת ההקשר של זמן ומקום. אולם נסיבות אלה אינן משחררות את האדם מן האחריות על בחירותיו.

ראוי כי יחס האנשים כמשפחת גז'ישוק, אשר סיכנו את חייהם, אך בחרו לעזור ליהודים הנרדפים, ייזכר וייהפך למודל אוניברסלי של התנהגות.

Attitudes of Poles towards Jews during World War II

Selection of sources:

1. Szlomo Gorzyczański, Holocaust Survivor (rescued by Polish Czechońscy family in Tomaszów Lubelski):

There are people, who think, that Poles haven't done enough. It's possible. There were Poles, who took Jews and brought them to Germans and Poles who were killing Jews. People need to know about it. But there were also other people in Poland. Germans could kill these ones, who were rescuing Jews – it was not that easy... Just think about it: imagine that someone agrees to take such a boy, as I was and hides him for two years. It's a risk, it costs money. Not everyone can do it today... Even Jew for a Jew. It was the same in Poland. I did survive. And my uncle and aunt as well – thanks to Poles' help.

2. Barbara Engelking (the Center for Holocaust Research at the Polish Academy of Sciences) distinguishes six attitudes of Poles towards Jews during World War II:

1 ALTRUISTIC HELP 2 PAID AID 3 REFUSING AID 4 INDIFFERENCE
5 BLACKMAIL 6 TO CASH ON GIVING JEWS TO NAZIS AWAY 7 MURDERS.

“Looking at the attitudes of Poles towards the extermination of the Jews, their answers to the "knocking" moral problem, I come to the pessimistic conclusion, that the propensity to evil is more primitive and stronger than the propensity to do good. The temptation of greed and a sense of impunity, as well as ordinary villainy are a powerful mix, which cannot be balanced with something as ephemeral as a conscience. It is important to see the whole variety and complexity of these attitudes, not to simplify, generalize and do not to give any simple answers¹”.

Unfriendly attitude of Poles towards the Jews due to anti-Semitism or indifference was the reason that only a few Poles decided to help the Jews.

To this day, there are discussions about diverse assessment of Poles towards Jews during the war. It is important to consider the realities of life during the war and the context of the place. However, these circumstances do not carry the responsibility for the decisions away.

The attitude of people such as the Grzesiuk family, who were risking their lives, but chose to help the persecuted Jews, deserves to be remembered and should be a universal behavior model.

¹ Engelking B., *Pamięć i Zagłada*, Warszawa 2001, s. 12.

Work Space 3.

Conditions of life in occupied Poland

תנאי הקיום בפולין הכבושה

Warunki życia w okupowanej Polsce

After looking at the materials

please answer the questions on the paper

לאחר שעיינתם בחומרים
נא ענן על השאלות בדרך העבודה

Po zapoznaniu się z materiałami
**proszę odpowiedzieć na pytania,
odpowiedzi zapisując w karcie pracy**

Adela Grzesiuk-Dąbska: Sytuacja Żydów w Chełmie

Nasi Żydzi mieli gwiazdy na ramieniu, a ci z Belgii, Holandii, Francji – na plecach. Oni szli elegancko ubrani, nie nieśli nic ze sobą, bo im powiedzieli, że jadą do sanatorium, że im nic nie trzeba. A oni od razu z miejsca skierowali ich gdzie indziej, do Sobiboru. W Chełmie wysiedlili wszystkich Żydów do getta, to było kilka ulic. Młodych brali jeszcze do pracy. Kilka baraków postawili i tam ich trzymali. Ojciec mówi: „Dzisiaj ostatni dzień wywożą Żydów do obozu”. Część, starych, to na miejscu tutaj wybili. Jak to przykro jest, jak prowadzą... Idzie Fiszer z rodziną – zawsze chodziłam kupować do ich sklepu. Fiszer zdjął kapelusz przede mną: „Do widzenia pani Adelu”. „Do widzenia przyjacielu”.

Bencjon Drutin: Sytuacja Żydów w Chełmie

Byliśmy w getcie. Myśmy przeszli dwie akcje. Chowaliśmy się – mieliśmy takie skrytki. Akcja wtedy to znaczyło, że Niemcy i Ukraińcy, co pomagali Niemcom, przychodzili do getta i kogo zabili to zabili, a kogo nie zabili, to zabierali do Sobiboru, albo do Bełżca. Przed trzecią akcją przyszli do nas i powiedzieli nam, że teraz będzie okropna akcja. Nikt nie wiedział, że to będzie koniec getta, koniec Żydów w Chełmie. To myśmy uciekli. I gdy uciekaliśmy to widzieliśmy jak Niemcy idą do getta. Myśmy szli przez pola, bo obawialiśmy się, żeby nas nie poznali, że jesteśmy Żydami.

Adela Grzesiuk-Dąbska: Situation of Jews in Chełm

Our Jews had the Star of Dawid on the arm, while the Jews from Belgium, Holland and France – on the back. They were elegant, they had nothing with them, as they were said, that they would go to spa. But they were sent to Sobibór. In Chełm they closed all the Jews in a ghetto, these were few streets. The younger were supposed to work. There were few barracks and they had to be there. My father said: “Today is the last day, as they’re evacuating Jews to the camp.” The older Jews were killed here. I felt so sorry... looking as they had been taken... Fisher with a family was there – I was always buying in his shop. He took his hat of, as he saw me: “Good bye Ms. Adela”, “Good bye my friend...”.

Bencjon Drutin-Dąbska: Situation of Jews in Chełm

We were in the ghetto. We have been through two actions. We had such different hideouts. The action meant, that Germans and Ukrainians (who were helping them) were coming to the ghetto and were killing or taking people to Sobibór or Bełżec. We got an information before the third action, that it’s gonna be terrible. No one knew, that it would be the end of the ghetto, end of Jewish existence in Chełm. So we run away. And as we were running away, we saw the Germans going to the ghetto. We were walking through the fields, we were afraid to be recognized as Jews.

אדלה גז'סיוק: מצב היהודים בחלם

ליהודים שלנו היה מגן דוד על הכתף, ולא לה מבלגיה, הולנד וצרפת – על הגב. הם הלכו לבושים יפה, לא סחבו אתם שום דבר, כי אמרו להם שהם נוסעים לבית הבראה ושהם לא צריכים כלום. והם מייד שלחו אותם למקום אחר, לסוביבור. בחלם גירשו את כל היהודים לגטו, זה היה בכמה רחובות. את הצעירים עוד היו לוקחים לעבודה. העמידו כמה צריפים ושם החזיקו אותם. אבא אומר: "היום זה היום האחרון שמגרשים את היהודים למחנה". חלק מהזקנים – אותם רצחו כאן במקום. כל כך עצוב ולא נעים, כשמוליכים אותם...הנה הולך פישר עם המשפחה – תמיד הייתי הולכת לקנות בחנות שלהם. פישר הוריד לפניי את המגבעת: "להתראות גב' אדלה". "להתראות, ידידי".

בנציון דרוטין: מצב היהודים בחלם

היינו בגטו. אנחנו עברנו שתי אקציות. היינו מתחבאים – היו לנו מקומות מחבוא כאלה. אקציה אז זה אמר שגרמנים ואוקראינים, שהיו עוזרים לגרמנים, היו באים לגטו, ואת מי שהרגו, מת, ואת מי שלא הרגו, היו לוקחים לסוביבור או לבלז'ץ. לפני האקציה השלישית באו אלינו ואמרו לנו, שעכשיו הולכת להיות אקציה איומה. אף אחד לא ידע שזה יהיה הסוף של הגטו, הסוף של היהודים בחלם. אז אנחנו ברחנו. וכשברחנו ראינו איך הגרמנים הולכים לגטו. אנחנו הלכנו דרך השדות, כי פחדנו שיזהו אותנו, שאנחנו יהודים.

Adela Grzesiuk-Dąbska: Situation of Jews in Chełm

Our Jews had the Star of Dawid on the arm, while the Jews from Belgium, Holland and France – on the back. They were elegant, they had nothing with them, as they were said, that they would go to spa. But they were sent to Sobibór. In Chełm they closed all the Jews in a ghetto, these were few streets. The younger were supposed to work. There were few barracks and they had to be there. My father said: "Today is the last day, as they're evacuating Jews to the camp." The older Jews were killed here. I felt so sorry... looking as they had been taken... Fisher with a family was there – I was always buying in his shop. He took his hat off, as he saw me: "Good bye Ms. Adela", "Good bye my friend...".

Bencjon Drutin: Situation of Jews in Chełm

We were in the ghetto. We have been through two actions. We had such different hideouts. The action meant, that Germans and Ukrainians (who were helping them) were coming to the ghetto and were killing or taking people to Sobibór or Bełżec. We got an information before the third action, that it's gonna be terrible. No one knew, that it would be the end of the ghetto, end of Jewish existence in Chełm. So we run away. And as we were running away, we saw the Germans going to the ghetto. We were walking through the fields, we were afraid to be recognized as Jews.

BEKANTMACHUNG

Betr.: Todesstrafe für Unterstützung von Juden, die die jüdischen Wohnbezirke unbefugt verlassen haben.

In der letzten Zeit haben sich zahlreiche Juden aus den ihnen zugewiesenen jüdischen Wohnbezirken unbefugt entfernt. Sie halten sich z. Zt. noch im Distrikt Warschau auf.

Ich weise darauf hin, dass durch die Datsche Verordnung des Generalgouverneurs über Aufenthaltsbeschränkung im Generalgouvernement vom 15.10.1941 (VBl. GG. S. 595) nicht nur die Juden, die in dieser Weise unbefugt den ihnen zugewiesenen Wohnbezirk verlassen haben, mit dem Tode bestraft werden, sondern dass die gleiche Strafe (jedem) trifft, der solchen Juden wissenschaftlich Unterstützung gewährt. Dazu gehört nicht nur die Gewährung von Nachlässen und Verpflegung, sondern auch jede anderweitige Unterstützung, z. B. durch Mitnahme in Fahrzeugen aller Art, durch Ankauf jüdischer Sachwerte usw.

Ich richte hiermit an die Bevölkerung im Distrikt Warschau die Anforderung, jeden Juden, der sich unbefugt ausserhalb eines jüdischen Wohnbezirks aufhält, sofort dem nächsten Polizeiviertel oder Gendarmenposten zu melden.

Wer einem Juden Unterstützung hat zuteil werden lassen oder z. Zt. noch zuteil werden lässt, hiervon aber bis zum 9.9.42, 16 Uhr, der nächsten polizeilichen Dienststelle Mitteilung macht, wird **STRAFRECHTLICH NICHT VERFOLGT WERDEN**.

In der gleichen Weise wird gegen denjenigen von einer Strafverfolgung Abstand genommen, der die von einem Juden erworbenen Sachwerte bis zum 9.9.42, 16 Uhr, in Warschau, Niska 30, abliedert oder bei dem nächsten Polizeiviertel bzw. Gendarmenposten Meldung erstattet.

Warschau, den 5. September 1942.

Der **44-** und Polizeiführer
im Distrikt Warschau.

OBWIESZCZENIE

Dotyczy kary śmierci za wspieranie żydów, którzy przekroczyli bez uprawnienia granicę dzielnicy żydowskiej.


W ostatnim czasie widziano wielu żydów wydzierać się bez uprawnienia z dnia na dzień poza granicę dzielnicę żydowską. Ci przeskoczyli granicę w okolicy warszawskiej.

Przypominam, że zgodnie z rozkazem Generalnego Gubernatora z dnia 15.10.1941 (VBl. GG. S. 595) przewidziano, że nie tylko żydzi zostają skazani na śmierć za przekroczenie granicy dzielnicy żydowskiej, ale każdy, kto w jakikolwiek sposób dopomaga im w ukrywaniu się. Znacznym, że za pomoc udzieloną żydom, nie uważa się tylko przeniesienie ich i wyżywienie, ale również przewożenie ich jakikolwiek środkiem lokomocji, dopomaganie od nich otrzymujących, i t. p.

Zwracam się do ludności całego warszawskiego powiatu, aby każdego żyda, który bez uprawnienia przekroczył granicę dzielnicy żydowskiej, natychmiast zgłosił w najbliższym posterunku policyjnym (względnie gendarmem).

Kto udzieli pomocy żydom albo będzie do niej udzielał, a do dnia 9.9.1942 r. godz. 16-te zawiadomi w najbliższym posterunku policyjnym lub gendarmem, nie podlega odpowiedzialności karnej.

Również nie podlega odpowiedzialności karnej ten, kto do dnia 9.9.1942 r. godz. 16-te zgłosił w najbliższym posterunku policyjnym lub gendarmem, że zawiadomił z tym najbliższy posterunek policyjny (względnie gendarmem).

www.tn.pl
Kierownik  Polcji
dla Okręgu Warszawskiego

"Obwieszczenie. Dotyczy kary śmierci za wspieranie żydów, którzy przekroczyli bez uprawnienia granicę dzielnicy żydowskiej". Tego rodzaju plakaty wywieszano w miejscach publicznych w celu zastraszenia ludności cywilnej.

"הודעה. הנדון: עונש מוות על עזרה ליהודים שחצו שלא כחוק את גבולות הרובע היהודי".
מודעות כאלה נהגו לתלות במקומות ציבור, כדי להפחיד את האוכלוסיה האזרחית.

Notice applying death penalty for assisting Jews, who left ghettos. Such posters were displayed in public places in order to intimidate the society.



Zaświadczenie o zatrudnieniu w okresie okupacji hitlerowskiej.

אישור על העסקה בתקופת הכיבוש הנאצי.

Certificate of employment during the occupation.

Polska była jednym z nielicznych krajów okupowanych, w którym oficjalnie – głosiły o tym wielkie afisze rozlepiane na ulicach – karano śmiercią za jakikolwiek przejaw pomocy Żydom (taka sama sytuacja była jedynie w Serbii i krajach ZSRR). Zgodnie z paragrafem 5 dekretu Führera z 12 października 1939 r., gubernator Hans Frank 15 października 1941 r. wydał rozporządzenie, nakładające karę śmierci na Polaków, którzy dawali schronienie Żydom, przewozili ich, lub sprzedawali żywność, a także nie zgłosili miejsca ukrywania się Żydów.

Tym większa istnieje więc potrzeba wyróżnienia postaw tych osób, które mimo wszystko zdecydowały się zaryzykować i pomóc prześladowanym Żydom. Niektórzy z nich otrzymali za swoje czyny medal „Sprawiedliwych wśród Narodów Świata”. Działali oni w wyjątkowo trudnych warunkach, ponieważ musieli obawiać się nie tylko Niemców czy miejscowych policjantów, ale niejednokrotnie również najbliższego sąsiada – każdy mógł przecież donieść na Żyda i każdy mógł zadenuncjować Polaka, który mu pomagał. Dlatego tak ważne jest, by pochylić się indywidualnie nad ich historiami. Medal „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” otrzymało przeszło 22 000 osób na całym świecie. Najliczniejsi wśród nich są Polacy – 6 135 uhonorowanych osób, na drugim miejscu Holendrzy – 4 947 przyznanych medali, następnie Francuzi – 2 991 osób oraz Ukraińcy - 2 246 osób [dane Instytutu Yad Vashem z 1 stycznia 2009 r.].

פולין נמנתה עם הבודדות בין מדינות הכיבוש הנאצי שבה נאמר באופן רשמי ופומבי – ויעידו על כך המודעות הגדולות שהודבקו ברחובות – כי כל גילוי של סיוע ליהודים עונשו מוות (מצב דומה היה רק בסרביה ובמדינות בריה"מ). על פי סעיף 5 של צו הפיהרר מיום 12 באוקטובר 1939, הוציא המושל הנס פרנק ב-15 באוקטובר 1941 הוראה, הגוזרת עונש מוות על כל פולני שייתן מחסה ליהודים, יסיע אותם, ימכור להם מזון וגם על כל מי שלא יודיע על מקום מסתור של יהודים.

לאור זאת, חשוב פי כמה לציין את האנשים, שלמרות הכול החליטו להסתכן ולסייע ליהודים הנרדפים. לאות הוקרה על מעשיהם קיבלו חלקם את אות "חסידי אומות העולם". הם פעלו בתנאים קשים מנשוא, כי היה עליהם לחשוש לא רק מפני הגרמנים או מפני המשטרה המקומית, אלא גם מן השכן הקרוב ביותר – הרי כל אחד יכול היה להלשין על יהודי או על פולני שמסייע לו. על כן כל כך חשוב להוקיר כל אחד ואחד מהם ולכבד את פעלם. עד סוף שנת 2008 העניק "יד ושם" את אות חסידי אומות העולם ל-6135 פולנים. פולין ניצבת במקום הראשון באירופה בקרב המצילים (הולנדים – 4947 אותות, צרפתים – 2991, אוקראינים – 2246).

Poland was one of the few occupied countries, where helping Jews was officially forbidden and punishable by death penalty, what was announced in such posters (the same situation was only in Serbia and the countries of the USSR). According to the 5th paragraph of the Führer's Decree 12th October 1939, Hans Frank issued a regulation imposing the death penalty against the Poles, who gave shelter to Jews, transported them, sold them food, and did not report place of hiding them .

It is necessary to distinguish the attitudes of those, who nevertheless decided to take a risk and help the persecuted Jews. Some of them received medals of "the Righteous Among the Nations." They worked in extremely difficult conditions, as they were afraid not only of the Germans or the local police, but often also of the nearest neighbors – everyone could denounce the Pole, who helped him. That is why it is so important to lean on their individual histories. By the end of 2008 the Yad Vashem Institute awarded the medal of the "Righteous among the Nations" among others: 6135 Poles, (the highest number in Europe), 4947 Dutch, 2991 French and 2246 Ukrainians.

Work Space 4.

Contacts between the Survivors and the saving Polish families after the war

מערכות היחסים בין הניצולים לבין משפחות המצילים
הפולניות לאחר המלחמה

Kontakty po wojnie pomiędzy Ratującymi a Ocalonymi

After looking at the materials **please fill the mind**
map in basing on your knowledge

לאחר שעינתם בחומרים
נא השלימו את מפת המושגים על סמך ההקשרים והידע שבייכם

Po zapoznaniu się z materiałami

proszę uzupełnić *mind mapę* na zasadzie skojarzeń i wiedzy

Adela Grzesiuk-Dąbska: Kontakty po wojnie

Rachela cały czas pisała. Jej syn, Jakub, wyjechał z matką i z ojczymem do Izraela. Jak zmarła, miała 82 lata. W ostatnim liście do mnie napisała: „Już więcej do Ciebie nie napiszę, bo nie mogę pisać.” I o moim ojcu: „On ojciec był dla nas. Kto by nas przyjął, a on jednak nie odmówił. I tobie za wszystko dziękuję, bo co byśmy zrobili bez Ciebie?” Po 3 latach po śmierci Racheli przyszedł pierwszy list od Jakuba. W 1999 roku przyjechał z wycieczką Bencjon. To on zgłosił nas do medalu.

Bencjon Drutin: Kontakty po wojnie

Myśmy wyszli z kryjówki tydzień po wyzwoleniu. W nocy wyszliśmy i wtedy wydawało nam się, że jest tak jasno jak teraz, bo nasze oczy były przyzwyczajone do ciemności. I jak ktoś do nas mówił, to nam się wydawało, że krzyczy do nas. Bo prawie dwa lata szeptał. Grzesiuk powiedział: „Gdy wy wyjdziecie, to może ktoś was złapać. Jeżeli powiecie, że ja, to później przyjdą zabiją mnie i was zabiją”. Żyliśmy jeszcze w Chełmie jakieś półtorej roku, nie powiedzieliśmy nikomu, że nas Grzesiuk uratował. Później ja wyjechałem. Wtedy syjonistyczne organizacje organizowały dzieci w moim wieku. I później w Wałbrzychu powiedzieli, że wyjeżdżamy przez Czechosłowację do Francji i stamtąd do Palestyny, w 1947 roku. Moja matka z mężem i brat przyjechali w 1950 r. Moja matka utrzymywała kontakt listowny. Później umarła. Ja pojechałem z wycieczką do Polski w 1999 roku. Pojechałem do Chełma, spotkałem się z Adelą i jej synem. Nawet jeden dzień nie przejdzie, bym ja nie pamiętał, że oni nas ocalili. Później przyjechałem jeszcze raz i ona dostała dla siebie i dla rodziców medal Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. I była ceremonia duża. Ja napisałem sobie co mam mówić po polsku.

Adela Grzesiuk-Dąbska: Contacts after the war

Rachel was writing letters all the time. Her son, Jacob, moved with her and his stepfather to Israel. She died, when she was 82 years old. In a recent letter she wrote to me: "I will not write you anymore, because I cannot write." And about my father: "He was a father for us. Who would have helped us. He did not refuse. Therefore I thank you for everything, because what would we do without you?" Three years after Rachel's death came the first letter from James. In 1999 came Benzion. He reported us to Yad VaShem.

Bencjon Drutin: Contacts after the war

We came out of hiding a week after liberation. We went out in the night and then it seemed to us, as it was bright, because our eyes were accustomed to the darkness. And as someone was talking to us, it seemed, that he screams, after almost two years of whispering. Grzesiuk said: "When you come out, then someone could catch you. If you say that I was hiding you, they will come later, they will kill me and kill you." Yet we lived in Chelm one and a half a year more, we have not told anyone, that Grzesiuk had saved. Then I left. Then the Zionist organizations organized the children of my age. And later in Walbrzych they said, that we would leave through Czechoslovakia to France and thence to Palestine, in 1947. My mother with her husband and brother arrived in 1950, my mother maintained contact letter. She died later on. I went on a trip to the Poland in 1999. I went to Chelm, met Adela and her son. One day will not pass without remembering, that they have saved us. Then I came again and she and her parents got the medal of the "Righteous Among the Nations". It was a big ceremony. I wrote, what I wanted to say in Polish.

אדלה גז'סיוק: הקשרים אחרי המלחמה

רחלה הייתה כותבת לנו מכתבים כל הזמן. הבן שלה, יעקב, נסע עם אמו ואביו החורג לישראל. היא הייתה בת 82 כשהיא מתה. במכתב האחרון שלה אלי היא כתבה: "אני לא אכתוב לך יותר, כי אני לא יכולה לכתוב". ועל אבא שלי: "הוא היה אבא בשבילנו. מי היה מסכים לקבל אותנו, והוא בכל זאת לא סירב. וגם לך אני מודה על הכול, כי מה היינו עושים בלעדייך?". שלוש שנים אחרי מותה של רחלה הגיע המכתב הראשון מיעקב. בשנת 1999 בניציון בא לבקר עם קבוצה של אנשים. הוא ביקש את האות בשבילנו.

בניציון דרוטין: הקשרים אחרי המלחמה

אנחנו יצאנו מהמחבוא שבוע לאחר השחרור. יצאנו בלילה ואז נראה לנו שיש ממש אור יום, כמו עכשיו, כי העיניים שלנו היו רגילות לחושך. וכשמישהו אחר דיבר אלינו, חשבנו שהוא צועק, כי כמעט שנתיים רק לחשנו. גז'סיוק אמר: "כשאתם תצאו, מישהו יכול לתפוס אתכם, אם תגידו עליי, יבואו אחר כך ויהרגו אותי וגם אתכם יהרגו". חיינו בחלם עוד כשנה וחצי, ולא אמרנו לאף אחד שגז'סיוק הציל אותנו. אחר כך אני עזבתי. באותה תקופה התנועות הציוניות היו מקבצות ילדים בגילי. ואחר כך, בעיר ולבז'ך אמרו, שאנחנו יוצאים דרך צ'כוסלובקיה לצרפת ומשם לפלשתינה, בשנת 1947. אמא שלי עם בעלה ועם אחי הגיעו בשנת 1950. אמא שלי שמרה על קשר מכתבים. אחר כך היא מתה. אני נסעתי בטיול מאורגן לפולין, נפגשתי עם אדלה ועם הבן שלה. אין יום שאני לא זוכר שהם הצילו אותנו. אחר כך באתי עוד פעם, והיא קיבלה בשבילה ובשביל ההורים שלה את אות חסידי אומות העולם. היה טכס גדול. אני כתבתי לי בפולנית מה אני רוצה להגיד.

Adela Grzesiuk-Dąbska: Contacts after the war.

Rachel was writing letters all the time. Her son, Jacob, moved with her and his stepfather to Israel. She died, when she was 82 years old. In a recent letter she wrote to me: "I will not write you anymore, because I cannot write." And about my father: "He was a father for us. Who would have helped us. He did not refuse. Therefore I thank you for everything, because what would we do without you?" Three years after Rachel's death came the first letter from James. In 1999 came Benzion. He reported us to Yad VaShem.

Bencjon Drutin: Contacts after the war

We came out of hiding a week after liberation. We went out in the night and then it seemed to us, as it was bright, because our eyes were accustomed to the darkness. And as someone was talking to us, it seemed, that he screams, after almost two years of whispering. Grzesiuk said: "When you come out, then someone could catch you. If you say that I was hiding you, they will come later, they will kill me and kill you." Yet we lived in Chelm one and a half a year more, we have not told anyone, that Grzesiuk had saved. Then I left. Then the Zionist organizations organized the children of my age. And later in Walbrzych they said, that we would leave through Czechoslovakia to France and thence to Palestine, in 1947. My mother with her husband and brother arrived in 1950, my mother maintained contact letter. She died later on. I went on a trip to the Poland in 1999. I went to Chelm, met Adela and her son. One day will not pass without remembering, that they have saved us. Then I came again and she and her parents got the medal of the "Righteous Among the Nations". It was a big ceremony. I wrote, what I wanted to say in Polish.

Medal Sprawiedliwych wśród Narodów Świata

חסידי אומות העולם

The Righteous Among The Nations Medal



תעודת "חסידי אומות העולם" "Dyplom "Sprawiedliwych wśród Narodów Świata"



בזכרה סוד הגאולה
 1948
 W wiecznej pamięci leży
 tajemnica odkupienia
 (Dziel 1948-1949)

כאילו קיים עולם חלא

כל המקיים נפש אחת

KTO RATUJE CALY SWIAT CALY RATOWAL

KTO RATUJE JEDNO ZYCIE, JAKBY SWIAT CALY RATOWAL

תעודת כבוד Dyplom Honorowy

NINIEJSZYM ZAŚWIADCZA SIĘ, ŻE RADA D/S SPRAWIEDLIWYCH WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA PRZY INSTYTUCIE PAMIĘCI NARODOWEJ YAD VASHEK PO ZAPOZNANIU SIĘ ZE ZŁOŻONĄ DOKUMENTACJĄ POSTANOWIŁA NA POSIEDZENIU W DNIU 26 · I · 2000 r. ODZNACZYĆ

Adele Grzesiuk-Dabska oraz jej rodziców Anielę i Feliksa

MEDALEM SPRAWIEDLIWYCH WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA, W DOWÓD UZNANIA, ŻE Z NARAŻENIEM WŁASNEGO ŻYCIA RATOWALI ŻYDÓW PRZEŚLADOWANYCH W LATACH OKUPACJI HITLEROWSKIEJ. IMIONA ICH UWIECZNIONE BĘDĄ NA HONOROWEJ TABLICY W PARKU SPRAWIEDLIWYCH WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA NA WZGÓRZU PAMIĘCI W JERUZOLIMIE.

Jerozolimie, Izrael, dnia
26 · III · 2000 r.

Arye Shalev
 בשם רשות הזכרון ירושלים
 W IMIENIU YAD VASHEK

וזאת לתעודה שבישיבתה ניום יט שבט ותש"ס החליטה הועדה לציון חסידי אומות העולם עליה רשות הזכרון יד ושם על יסוד עדויות שהובאו לפניה, לתת כבוד ויקר ל

על אשר בשנות השוארה באירופה שפנו נפשם בכפף להצלת יהודים נרדפים נידי רודפיהם ולהעניק להם את הנדליה לחסידי אומות העולם.

עמם ינצח לעד על לוח-כבוד בחורשת חסידי אומות העולם ביד ושם.

ניתן היום בירושלים
לא אוד ב ותש"ס

Ylalek
 בשם הוועדה לציון חסידי אומות העולם
 W IMIENIU RADY D/S SPRAWIEDLIWYCH

KTO RATUJE JEDNO ZYCIE, JAKBY SWIAT CALY RATOWAL

KTO RATUJE JEDNO ZYCIE, JAKBY SWIAT CALY RATOWAL

Prowadzący warsztaty podsumowuje pracę przy stanowiskach.

Stanowisko 1. Można wskazać na przykład domu, w którym ukrywana była rodzina Anny Frank w Holandii, porównując warunki ukrywania w Holandii i w Polsce.

Polacy, którzy ukrywali Żydów okazywali wielką odwagę, rozwijając w niebezpiecznych sytuacjach spryt i energię, by ochronić ludzi będących pod ich opieką. Największą szansą dla Żyda na ocalenie było znalezienie się po tak zwanej „aryjskiej stronie”. Ukrywający się poza gettami należeli w ogromnej większości do inteligencji, byli ludźmi całkowicie lub prawie całkowicie zasymilowani, poprawnie mówiącymi po polsku, a także mieli „dobry” wygląd, czyli nie przypominający Żyda według niemieckich wyobrażeń o ich wyglądzie. W miastach odnajmowano pokoje, budowano schrony w mieszkaniach, maskowano dodatkowe pomieszczenia i kryjówki na strychach, przerabiano piwnice. Często Żydów przechowywali chłopi z okolicznych wsi – w gospodarstwach kopano ziemianki, konstruowano podziemne schrony, ukrywano w stajniach stodołach. W takich kryjówkach znajdowało azyl po kilka, czasem nawet kilkanaście osób.

Stanowisko 2. Należy zwrócić uwagę na to, że postawy Ratujących Polaków (odznaczonych Medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” lub nie) są szczególnie godne podkreślenia, z uwagi na fakt, że inne postawy spotykane w czasie wojny jednak przeważały w społeczeństwie polskim (Za: B. Engelking, *Pamięć i Zagłada*, Warszawa 2001.).

Ratujący – Ratowani. Szacunkowe dane²

Przed wybuchem II wojny światowej Polskę zamieszkiwało ok. **3 300 000 Żydów**, co stanowiło ok. **10 % całej populacji** liczącej 34 849 000 obywateli.

Podczas II wojny światowej zginęło ok. 6 000 000 Żydów - połowa z nich była obywatelami Polski. Według szacunków³, **II wojnę światową przeżyło od 300 000 do 350 000 polskich Żydów** (głównie dzięki ucieczce na Wschód), co stanowi **ok. 10 % społeczności żydowskiej sprzed wojny**. Z tej liczby jedynie ok. 50 000 Żydów uratowało się na terenie okupowanej Polski. Wśród nich są ci, którzy dotrwali do wyzwolenia obozów (ok. 15 000) i gett (w ostatnim getcie w Łodzi przeżyło 830 osób) oraz ci, którzy przeżyli w lasach w obozach rodzinnych i partyzantce (kilkanaście tysięcy). Przyjmuje się więc, że **ok. 30 000 – 35 000 Żydów, czyli ok. 1 %⁴ całej przedwojennej społeczności żydowskiej, zostało uratowanych w wyniku pomocy Polaków** i dzięki poświęceniu Sprawiedliwych wśród Narodów Świata.

Niezmiernie trudno jest oszacować liczbę Polaków zaangażowanych w pomoc Żydom. Sama kategoria „pomocy” ujmowana jest przez historyków w różny sposób: szeroko – obejmując wszelkie akty okazywania życzliwości czy tylko nieszkodzenia, lub wąsko – ograniczając się do udokumentowanych przypadku udzielania bezinteresownie długotrwałej pomocy w obliczu śmiertelnego zagrożenia.

W literaturze przedmiotu pojawia się liczba **ok. 300 tys. Polaków, którzy udzielali pomocy Żydom**, co stanowiłoby **ok. 1 % przedwojennej populacji**. Liczba ta jednak budzi wiele wątpliwości i jest poddawana ciągłej weryfikacji przez badaczy⁵.

Liczbę Polaków zabitych za pomoc Żydom szacuje się od kilkuset⁶ do 1000 osób⁷.

Medal „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” otrzymało przeszło 22 000 osób na całym świecie. Najliczniejsi wśród nich są Polacy – 6 135 uhonorowanych osób, na drugim miejscu Holendrzy – 4 947 przyznanych medali, następnie Francuzi – 2 991 osób oraz Ukraińcy - 2 246 osób⁸.

² Przygotowane na podstawie: D. Libionka, *Polskie piśmiennictwo na temat zorganizowanej i indywidualnej pomocy Żydom (1945 - 2008)*, "Zagłada Żydów. Studia i Materiały. Pismo Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFIS PAN" 4: 2008, s. 17 – 80.; I. Gutman, *Polscy Sprawiedliwi wśród Narodów Świata*, [w:] Księga Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Ratujący Żydów podczas Holocaustu. Polska, red. Tenże, Yad Vashem Jerusalem 2004, wyd. polskie, red. D. Libionka, R. Kuwałek, A. Kopciowski, Kraków 2009; *Polacy ratujący Żydów w czasie II wojny światowej*, IPN, Warszawa 2008.

³ I. Gutman, *Polscy Sprawiedliwi...*

⁴ *Polacy ratujący Żydów...* - IPN podaje szacunek od 1- 3,5 %.

⁵ D. Libionka, *Polskie piśmiennictwo...*

⁶ I. Gutman, *Polscy Sprawiedliwi...*

⁷ *Polacy ratujący Żydów...*

⁸ Dane Instytutu Yad Vashem z 1 stycznia 2009 r.

Stanowisko 3. Należy zwrócić uwagę na to, że kara śmierci za udzielanie pomocy Żydom była faktem odróżniającym sytuację w Polsce od innych krajów Europy Zachodniej.

Stanowisko 4. Należy omówić powstałą *mind mapę* i zwrócić uwagę na to, czy pojawiły się pojęcia Instytut Yad Vashem, Medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, Dyplom Sprawiedliwych i wyjaśnić te pojęcia.

W 1953 r. w Izraelu została uchwalona ustawa o pamięci zagłady i bohaterstwa, powstał wówczas **Instytut Pamięci Narodowej - Yad Vashem**. Jednym z jego podstawowych zadań jest uwiecznienie pamięci ludzi, którzy narażając siebie i swoje rodziny ocalili wielu Żydów od Zagłady podczas II wojny światowej. Yad Vashem czyni to przyznając im tytuł „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”. W ramach Instytutu powołana została specjalna komisja - pod przewodnictwem Sędziego Sądu Najwyższego Izraela - składająca się z działaczy społecznych, badająca materiały dotyczące ratowania Żydów i podejmująca decyzję o przyznaniu medalu i dyplomu honorowego tym, którzy ukrywali lub w jakikolwiek sposób chronili Żydów. Kapituła Instytutu Pamięci Yad Vashem przyznaje tytuł „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” pojedynczym osobom oraz rodzinom spełniającym ściśle kryteria:

- uratowany musi być Żydem, a tym, który ocalił mu życie, musi być „nie-Żyd”,
- z uratowaniem życia i pomocą nie mogła się wiązać jakakolwiek rekompensata dla wybawcy,
- pośpieszenie na ratunek musiało wiązać się z jakimś ryzykiem dla życia lub wolności wybawcy.

Przyznając tytuł „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”, kapituła odznacza jednocześnie medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata.

Adela Grzesiuk-Dąbska: Pamięć

Ludzie nie rozumieli tego. Tylko coś za coś. W domu u nas też rewizja była. Każdą rzecz przetrzęśli. Nikt u nas nie wiedział. I po wojnie nikt nie wiedział, tabu. Do 2000 roku o tym nie mówiliśmy na zewnątrz.

אדלה גד'סיוק: זיכרון

אנשים לא הבינו את זה. רק משהו בשביל משהו. גם אצלנו בבית עשו חיפוש. הפכו כל חפץ וחפץ. אף אחד אצלנו לא ידע. וגם אחרי המלחמה אף אחד לא ידע. טאבו. עד שנת 2000 לא דיברנו על זה בחוץ.

Adela Grzesiuk-Dąbska: Remembrance

People were not understanding. Only thing for a thing. There was a search in our house. They checked everything. No one knew in our family. After the war neither. Till 2000 we were not talking about it.

Bencjon Drutin: Pamięć

W późniejszych latach nic nie opowiadałem o tym. Ci ludzie, co byli tutaj, w Izraelu urodzeni, nie mogli zrozumieć, jak to my pozwoliliśmy, żeby nas mordowali. Ja zacząłem im tłumaczyć sytuację, ale widziałem, że oni nic nie rozumieją. To ja powiedziałem, że nie dosyć, że zostałem przy życiu, to ja jeszcze potrzebuję tłumaczyć się, dlaczego zostałem przy życiu? I nic nie opowiadałem. Dzieci się mnie nie pytały, dopiero wnuki. Później Yad Vashem wysłali mi list, żeby opowiedzieć.

בנציון דרוטין: זיכרון

בשנים שבאו אחר כך לא סיפרתי על זה. האנשים שהיו כאן, שנולדו כאן בישראל, לא יכלו להבין איך אנחנו נתנו שירצחו אותנו. הייתי מתחיל להסביר להם את המצב, אבל ראיתי שהם לא מבינים שום דבר. אז אני אמרתי, שלא מספיק שנשארתי בחיים, אני עוד צריך להתנצל למה נשארתי בחיים? ולא הייתי עונה שום דבר. הילדים שלי לא שאלו אותי, רק הנכדים. ואחר כך יד ושם שלחו לי מכתב, כדי שאני אספר.

Bencjon Drutin: Remembrance

Later I was never talking about it. These people here – born in Israel – couldn't understand it, how we could agree to be killed. I started explaining them the whole situation, but they didn't understand. So I said: Is it not enough, that I did survive? Why shall I explain, why I did survive? And I did not explain anything anymore. My kids didn't ask me. Only my grandchildren. Later on I got a letter from Yad Vashem to relate everything.

<p>חסידים אומות העולם Sprawiedliwi wśród Narodów Świata Righteous Among the Nations</p>	<p>ניצולי השואה Ocaleni z Holokaustu Holocaust Survivors</p>
Feliks Antosiewicz R	Rina Feinmesser S
Helena Artymiak R	Marek Konert S
Aleksander Bajak R	Janina Czaplińska S
Kazimierz Bogucki R	Józef Honig S
Cecylia Brogowska R	Chana Lewin S
Marianna Krasnodębska R	Gitwa Goldberg S
Maria Wrona R	Sara Reis S
Wiktoria Mazur R	Abraham Icchak Rozengarten S
Maria Patyra R	Hersz Zylbersztajn S
Gabriela Gorzandt R	Noe Gritzman S
Józef Zając R	Szlomo Szmulewicz S
Weronika Choma R	Sabina Wolfram S
Zofia Dygdała R	Luba Hochlerer S
Leonarda Kazanecka R	Gelba Majer S
Edward Cyganiewicz R	Bertold Meister S